

Narzędzia tradycyjne LO kl. II

Narzędzie nr 1: praca z tekstem poetyckim (*Polaly się lzy...* Adama Mickiewicza)

Autor: Marlena Maciejewska

Temat: *Polaly się lzy...* - poetycka autobiografia Mickiewicza i biografia romantyka.

Cele zajęć:

1. znajomość wybranych utworów z literatury polskiej oraz umiejętność mówienia o nich z wykorzystaniem potrzebnej terminologii;
2. kształtowanie różnorodnych postaw czytelniczych: od spontanicznego czytania do odbioru opartego na podstawach naukowych;
3. kształcenie umiejętności czytania, analizowania i interpretowania literatury oraz innych tekstów kultury, a także ich wzajemnej korespondencji;
4. doskonalenie umiejętności wyrażania własnych sądów, argumentacji i udziału w dyskusji.

Bibliografia:

- A. Mickiewicz, *Polaly się lzy...*, [w:] tegoż, *Poezje, t. 2: Wiersze z lat 1825–1855*, oprac. J. Bystrzycki, J. Kallenbach, Kraków 1928.
- M. Maciejewski, *Mickiewiczowskie „czucia wieczności”*, [w:] *Mickiewicz: symposium w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim*, red. A. Podgórski, Lublin 1979, s. 353-355.
- J. Przyboś, *Wiersz-placz*, [w:] tegoż, *Czytając Mickiewicza*, Warszawa 1965.
- L. Zwierzyński, *Hermeneutyczny wiersz Mickiewicza*, [w:] *Znajomym gościńcem. Prace ofiarowane Profesorowi Ireneuszowi Opackiemu*, red. A. Nawarecki, D. Pawelec, T. Sławek, Katowice 1993.
- L. Zwierzyński, *Motyw lęz w poezji Mickiewicza. Symbolika oczyszczenia i regeneracji*, „Pamiętnik Literacki” LXXXIX, 1998, z. 1.
- *Polaly się lzy*, czyta I. Gogolewski, <https://www.polskieradio.pl/380/7384/Artykul/2223769.Liryki-lozanskie-Polaly-sie-lzy-me-czyste-rzesiste%e2%80%a6>.

Komentarz metodyczny: Spotkanie z wierszem Mickiewicza proponuję przeprowadzić po omówieniu większości dzieł romantycznych przewidzianych do realizacji na III etapie edukacyjnym. W ten sposób liryk będzie okazją do powtórzenia ważnych motywów i pojęć epoki. Uczniowie nie tylko usystematyzują wiedzę na temat biografii wieszczka i jego sztandarowych utworów, ale także stworzą model egzystencji bohatera romantycznego, konfrontując go z własnymi doświadczeniami życiowymi.

Realizacja wszystkich przedstawionych ogniw zajmuje 2 godziny lekcyjne.

Indywidualizacja: polega we wstępnej fazie lekcji na odwołaniu do własnych doświadczeń czytelniczych i zainteresowań uczniów. Podczas rozmowy z nauczycielem młodzież ma możliwość podzielenia się swoimi refleksjami na temat przeczytanych biografii/ autobiografii, skomentowania, dlaczego te postacie ją interesują. Natomiast zabawa- rozgrzewka polegająca na stworzeniu swojej poetyckiej biografii, w której uczniowie odwołają się do własnych doświadczeń, przeżyć, emocji pozwoli w dalszej części lekcji ujrzeć Mickiewicza jako żywego człowieka, posiadającego swoje uczucia, emocje, problemy i pragnienia (często bardzo podobne do uczniowskich w danym etapie życia).

Przebieg zajęć:

I faza

1. Krótka rozmowa z uczniami na temat utworów biograficznych/ autobiograficznych, nauczyciel może zadać pytania typu:
 - Jakie znacze utwory biograficzne/autobiograficzne?
 - Co zawierają tego typu dzieła?
 - Dlaczego czytelnicy sięgają po takie utwory?
 - W jakim celu tworzone są biografie/ autobiografie?
 - Czy utwory tego typu zawierają tylko prawdę?
2. Nauczyciel pyta uczniów, jakie etapy można wyróżnić w życiu człowieka?
(zapisuje na tablicy: np. dzieciństwo, młodość, wiek dojrzały, starość)
3. Nauczyciel prosi, by każdy z uczniów opisał dwoma słowami swoje dotychczasowe etapy (powinien wybrać słowa, które najlepiej scharakteryzują ten etap).
4. Wybrani (chętni) uczniowie odczytują swoje pomysły.
5. Rozmowa, której punkt wyjścia mogą stanowić pytania nauczyciela:
 - Czym różnią się wasze autobiografie od znanych wam utworów przytoczonych na początku?
 - Czy można „zamknąć” swoją biografię w kilku słowach?
6. Nauczyciel informuje, że próbę taką podjął Adam Mickiewicz w liryku lozańskim *Polaty się lzy*.
7. Nauczyciel przytacza krótko ogólne informacje o lirykach lozańskich, podkreślając też, czym różnią się one od wcześniejszej twórczości Mickiewicza oraz od ówczesnej liryki romantycznej.

II faza

1. Wysłuchanie odczytania wiersza w wykonaniu Ignacego Gogolewskiego:
<https://www.polskieradio.pl/380/7384/Artykul/2223769,Liryki-lozanskie-Polaly-sie-lzy-me-czyste-rzesiste%e2%80%a6>

2. Podanie części tematu: **Polaly się lzy... poetycka autobiografia Mickiewicza**
(zostanie uzupełniony w dalszej części lekcji)

3. Wypisanie na tablicy etapów życia wymienionych przez podmiot liryczny i ich określeń:

dzieciństwo *sielskie, anielskie*

młodość *górna i durna,*

wiek męski, *wiek klęski*

4. praca w kilkuosobowych zespołach: uczniowie, odwołując się do biografii Mickiewicza, mają za zadanie uzasadnić słuszność zamieszczonych w wierszu określeń.

Komentarz metodyczny: Utwór Mickiewicza niewątpliwie można odczytać jako poetycki zapis jego biografii. Zaprezentowane w nim etapy życia pozwolą przypomnieć najważniejsze fakty z życia autora. Zakładam, że większość uczniów potrafi je odtworzyć. Myślę jednak, że podczas tego zadania warto pozwolić na skorzystanie ze źródeł internetowych lub przygotować kserokopie, np. z książki Juliusza Kleinera, *Mickiewicz. tom 1 Dzieje Gustawa, tom 2 Dzieje Konrada*.

Indywidualizacja: w tym miejscu można dać szansę wykazania się uczniom szczególnie zainteresowanym biografią Mickiewicza, poprosić o wcześniejsze przygotowanie wiadomości, ciekawostek biograficznych. Jeżeli wśród uczniów są obcokrajowcy nieznający dziejów polskiej kultury, warto poprosić ich kilka dni wcześniej o zapoznanie się z poniższymi materiałami i odpowiedź na pytania. (ZAŁĄCZNIK NR 1)

Polecenia do zadania dodatkowego:

Zapoznaj się z poniższymi tekstami. Jaki okres życia Mickiewicza opisują poszczególni autorzy? Jakie fakty biograficzne przytaczają? Jak je oceniają?

- M. Gliński, *Mickiewicz: od Nowogródka do Konstantynopola (STORYMAP)*, <https://culture.pl/pl/artykul/mickiewicz-od-nowogrodka-do-konstantynopola-storymap>
- M. Stankiewicz- Kopeć, *Jak bawili się filomaci? Rola zabawy w działalności Towarzystwa Filomatów Wileńskich*, http://library.zu.edu.ua/doc/polonistyka/13/polonistyka_13-3-19.pdf

- M. Orzeł, *Wilno Mickiewicza i Słowackiego: tropem Dziadów cz. III. Wystawa*, <https://muzeumpanatadeusza.ossolineum.pl/wp-content/uploads/2019/12/Wilno-Mickiewicza-i-S%C5%82owackiego-katalog.pdf>
- J. Kalęba, *Adam Mickiewicz i Maryla. Gorąca opowieść wigilijna. Rozmowa z Bogusławem Dopartem*, <https://plus.gazetarakowska.pl/adam-mickiewicz-i-maryla-goraca-opowiesc-wigilijna/ar/13757206>
- „(Mickiewicz) nie rodzi się jedynakiem i nie jest ani pierworodnym, ani najmłodszym synem. (...) Najstarszy syn (Barbary i Mikołaja Mickiewiczów) urodził się w roku 1796. Drugi na świat przyszedł nie wiadomo, czy w Zaosiu, czy Nowogródku, w wilię Bożego Narodzenia 1798 roku i na chrzcie otrzymał imiona Adam Bernard. Potem kolejno zwiększali grono rodzinne- w 1801 Aleksander, w trzy lata później Jerzy i w rok po Jerzym Antoni, z których najmłodszy, zmarł jako dziecko pięcioletnie. (...) Rodzice dali mu (Adamowi Mickiewiczowi) jasną, pogodną, wolną od mętów i rozdzwięków atmosferę dzieciństwa- skarb, którego nic w życiu nie zastąpi i którego wartości nic w życiu nie zniszczy. (...) Oni to sprawili, że barwy użyczyła tym latom głęboka, prawdziwa serdeczność. Dom pogodny był ośrodkiem pogodnego świata, który w cudzie prostoty malować się będzie tęsknym oczom wygnańca. (...) Idyllą było życie i w Zaosiu, i tak samo w Nowogródku, gdzie na stale zamieszkali Mickiewiczowie w lat kilka po urodzeniu Adama. Piers miała czym oddychać wśród rozległej, rozstłonecznionej przestrzeni, oko miało się czym bawić i zielonością poilo się do syta, fantazję pobudzał i bór ciemny, i zwaliska zamku Mendoga, i kurhany dawne. Wśród natury życzliwej mieszkali tu ludzie weseli, szczęśliwi przeważnie, pracujący i bawiący się i kłócący, przez kulturę jeszcze nie odarci ze świeżości i charakterystyczności postaci, gestu, słowa. «Nigdzie na świecie nie ma tak wesołego życia, jak w litewskich wioskach i zaściankach — wspominać będzie po latach Mickiewicz — tyle tam radości, miłości, szczęścia wspólnego, nieprzerwanego»”.

J. Kleiner, *Mickiewicz*, t. 1, *Dzieje Gustawa*, Lublin 1995, s.14-19.

- „Szesnastoletni Mickiewicz po wakacjach 1815 roku przybył do Wilna, by uzyskać ceniony wówczas wysoko charakter studenta uniwersytetu. (...) 1 października 1817 roku grupa z sześciu studentów złożona: Mickiewicza, Zana, Jeżowskiego, Pietraszkiewicza, Sucheckiego i Poluszyńskiego sformułowała pierwsze ustawy filomackie i prezydentem obrała Jeżowskiego. (...) Komisję układającą drugie ustawy filomackie stanowili Jeżowski, Malewski i Mickiewicz. W pracach przejęci byli powagą zadania, a jednocześnie- nie bez dziecinnej radości bawili się w ustawodawców. (...) Wartość najistotniejsza związku nie tkwiła w jego organizacji, pracach- wartością ową był wyjątkowy zespół ludzi młodych, którzy oparli przyjaźń nie na samej sympatii, lecz na wspólnych dążeniach idealnych.

(...) Cel zaś Towarzystwa tak formułował (Mickiewicz), gdy w 1819 roku kreślił plan jego nowej organizacji: «Rozszerzyć jak tylko można gruntowne oświecenie w narodzie polskim, ugruntować niezachwianie narodowości, rozszerzać zasady liberalne, obudzać ducha działania publicznego, zajmowania się rzeczami ogół narodu obchodzącymi, na koniec formować, podnosić i ustalać opinię publiczną». (...) Zabawa stanowi część istotną życia filomackiego. Władają tu młodzi chłopcy, pełni życia, o bujnych temperamentach, o hucznym, zdrowym śmiechu. Rozmowa poważna równie im była miła jak przechadzka i wycieczka, dysputa zapala ich nie mniej silnie jak wino i miód, a przyjaźni Bakchusowi, przyjmują też niewybredne czasem przyjemności, jakimi ich darzy miejska Wenera, w tym Pietraszkiewicz przewodzi, Czeczot jest uczniem pojętnym, gdy Jeżowski i Malewski okazują odporność. A jak się kochają nawzajem i jak gotowi są do wzajemnej pomocy, tak też przekomarzać się lubią i docinać słowem dosadnym”.

J. Kleiner, *Mickiewicz*, t. 1, *Dzieje Gustawa*, Lublin 1995, s. 28-149.

5. Pozostając w zespołach, uczniowie mają za zadanie zastanowić się, na czym polega „górnosc i durność” współczesnej młodości. Wskazują konkretne zachowania i porównują je z rówieśnikami-romantykami. Następnie wnioskuje, od czego zależą młodzieńcze zachowania, czy (i jakie) zmieniają się na przestrzeni wieków, czy pozostają stałe.

Indywidualizacja: w tym ćwiczeniu, podobnie jak we wstępnej fazie, pozwala uczniom przedstawić własne doświadczenia i obserwacje. Dzięki temu teksty dawne oraz ich autorzy zaistnieją jako bliższe współczesnej młodzieży.

III faza:

1. Nauczyciel informuje, że wypowiedź podmiotu lirycznego możemy potraktować szerzej, jako opowieść o życiu romantyka. W tym miejscu może zacytować wypowiedź Leszka Zwierzyńskiego:
Kunsztowna, niezwykła forma utworu wyklucza możliwość odczytywania go jako płaczu nad swą biografią. Mickiewicz poszukuje tu sensu własnej egzystencji duchowej, symbolicznej, reinterpreterując „obiektywizację swego ducha” (...). Sensy liryku Polały się lzy... rozszerzają swą pojemność dzięki temu, iż są niejako „znakami” centralnych pojęć romantyzmu, pojęć, które zostały przez romantyzm zreinterpretowane i utworzyły jego ideowy kościec.
2. W dalszej części lekcji uczniowie spróbują precyzyjnie określić, co znaczą w romantyzmie i w konkretnych utworach Mickiewicza pojęcia-znaki, generowane przez wiersz *Polały się lzy...*

3. Dopisujemy kolejną część tematu: *i biografia romantyka*.
4. Rozmowa z uczniami na temat znaczenia, jakie przypisywali romantycy wymienionym w wierszu etapom życia. W tym celu dzielimy klasę na trzy zespoły. Każdy z nich otrzymuje fragment tekstu Leszka Zwieryńskiego. Zadaniem zespołu jest przeczytanie wypowiedzi i zapisanie wniosków (ZAŁĄCZNIK NR 2)
 - a. Tekst i polecenie dla zespołu pierwszego:

Zapoznaj się z poniższym tekstem. Zapisz, jakie cechy przypisywali romantycy dzieciństwu.

DZIECIŃSTWO W ROMANTYZMIE:

„Dzieciństwo to okres życia «wyróżniony», mający w romantyzmie wybitnie pozytywne konotacje. Schiller stwierdził, że: «dziecko jest dla nas uprzytomnieniem ideału, jest tym, co nas wzrusza». (...) Od początku romantyzmu dziecko łączono ze sferą duchową, anielską, a owa czystość dziecka jako nieskażonej części natury zakorzeniona była w Ewangelii. (...) Dziecko dzięki niewinności i wierze nie tylko ma dostęp do sfery sacrum, lecz przysługuje mu wręcz inny, wyższy niż dorosłemu status ontyczny — jest «braciszkiem aniołków». (...) Dziecko ma dar dostrzegania prawdziwego oblicza rzeczywistości. Ideał «dzieciństwa sielskiego, anielskiego» najdoskonalej wypełnia mit Złotego Wieku, Arkadii. (...) Od XIX wieku topos Arkadii łączono z motywem utraconej krainy szczęśliwego dzieciństwa lub ukazywano dziecko (w związku z jego anielskim statusem) jako mieszkańca Arkadii”.

(na podstawie: L. Zwieryński, *Motyw łez w poezji Mickiewicza. Symbolika oczyszczenia i regeneracji*, „Pamiętnik Literacki” LXXXIX, 1998, z. 1.)

- b. Tekst i polecenie dla zespołu drugiego:

Zapoznaj się z poniższym tekstem. Zapisz, jakie cechy przypisywali romantycy młodości.

MŁODOŚĆ W ROMANTYZMIE

„Młodość była podstawowym okresem życia, wyrazem tożsamości bohatera romantycznego. Romantyk był po prostu młody. Maria Janion stwierdza: «Młodość romantyczna, traktowana (...) jako konstrukcja ideologiczna, jako rękojmia autentyczności, «prawdy życia», niosła w sobie możliwość intensywnej rewaloryzacji wszystkich wartości przez romantyzm najwyżej cenionych. Młodość zatem utożsamiała się z uczuciem, wiarą i sercem, z kosmiczną miłością i uniwersalnym braterstwem. Wiązały się z nią ważne kategorie: bunt, zabawa, przyjaźń, miłość, zapamiętanie». (...) «Górność i durność» młodości skrzyżowały się w



romantyzmie z mitem prometejskim. W kulturze europejskiej Prometeusz —jak stwierdza Głowiński —«stał się uosobieniem buntu, buntu podejmowanego w odosobnieniu, z myślą o innych». Młody bohater romantyczny jest jednostką zakorzenioną jeszcze w poblasku dzieciństwa, predestynowaną przez swe cechy (wielkość serca i ducha) do wysokości; zostaje jednak wrzucony w nieludzki świat, zderzony z jego złem, bezwzględnością i okrucieństwem”.

(na podstawie: L. Zwierzyński, *Motyw łez w poezji Mickiewicza. Symbolika oczyszczenia i regeneracji*, „Pamiętnik Literacki” LXXXIX, 1998, z. 1.)

c. Tekst i polecenie dla zespołu trzeciego:

Zapoznaj się z poniższym tekstem. Zapisz, jakie cechy przypisywali romantycy wiekowi dojrzałemu.

WIEK MĘSKI

„Wiek męski bohatera jest nieobecny w większości romantycznych realizacji. Taki bohater, który doświadcza klęski fundamentalnej — unicestwienia sensu buntu, bohater, którego ta klęska niszczy i tworzy, pojawia się dopiero w późnym romantyzmie. «Wiek klęski» to ostatnie określenie mówiące o ludzkiej egzystencji, jakie pada w liryku *Polaty się lzy...* W porządku diachronicznym to podsumowanie i druzgocąca ocena człowieczego żywota (...) owo «wiek klęski» — brzmi ogromnie, przygniata jak głaz. (można dokonać) reinterpretacji pojęcia «klęska», poprzez odwołanie się do mitu mesjańskiego. To odmienna od prometejskiej odpowiedź na skandal zła i cierpienia. Postawie buntu przeciwstawia mesjanizm ofiarę — przyjęcie na siebie cierpienia, zgodę nań. Perspektywie «ziemskiej» tytanizmu przeciwstawia perspektywę «za grobem zwycięstwa». Zwycięstwo przychodzi tu jako rezultat ostatecznej klęski”.

(na podstawie: L. Zwierzyński, *Motyw łez w poezji Mickiewicza. Symbolika oczyszczenia i regeneracji*, „Pamiętnik Literacki” LXXXIX, 1998, z. 1.)

5. Uczniowie przedstawiają wyniki swoich ustaleń, wnioski zapisują w zeszytach.

6. Każdy zespół losuje dwie karty, na których są tytuły dzieł romantycznych. Zadaniem zespołów jest przedstawienie, jaki etap romantycznej egzystencji został w tekście ukazany oraz w jaki sposób.

W niektórych tekstach uczniowie odnaleźć mogą kilka etapów.

Propozycje utworów: *Dziady cz. II, III, IV, Pan Tadeusz, Oda do młodości, Pieśń filaretów*

7. Omówienie pracy zespołowej, sformułowanie wniosków.

Komentarz metodyczny: Proponowane ćwiczenia uczą pracy zespołowej, wymiany argumentów, poszukiwania informacji w tekście naukowym. Są także okazją do powtórzenia tematyki wybranych dzieł romantycznych oraz ukazują (nieco przez zabawę) główne cechy biografii romantyka.

IV faza

1. Nauczyciel prosi uczniów o wstępne ustalenia, jaką rolę pełni zdanie *polaty się łzy...* (np. oplakane zostaje życie osoby mówiącej, wyrażony zostaje żal z powodu mijającego życia, podmiot poszukuje odpowiedzi na pytanie o sens własnej egzystencji, o to, kim jest, zasygnalizowane zostaje swoiste oczyszczenie).
2. Uczniowie otrzymują fragmenty tekstów naukowych, indywidualnie czytają je i porównują własne rozpoznania z ustaleniami badaczy. (ZAŁĄCZNIK NR 3)

Polecenia i teksty:

Przeczytaj poniższe wypowiedzi na temat liryku Mickiewicza. Określ, jaką rolę według autorów słów pełni motyw łez. Porównaj ustalenia z własnymi rozpoznaniem.

- a. „Łzy polaty się na dzieciństwo, młodość, wiek męski. Łzy polaty się na zamknięte okresy życia — cegiełki czasu ludzkiego. Podmiot znajduje się poza tym zamkniętym kręgiem egzystencji. Nie tkwi ani w okresie dzieciństwa, ani w młodości, ani — na zasadzie równoważności, z jaką są w utworze potraktowane wszystkie fazy życia — w wieku męskim, wieku klęski. Jest w swych łzach, w dystansie, z jakim patrzy na oddalanie się cząstek siebie, na wypełnianie się w nim ludzkiego losu — owego «płynąć, płynąć, płynąć»”.

(na podstawie: L. Zwierzyński, *Motyw łez w poezji Mickiewicza. Symbolika oczyszczenia i regeneracji*, „Pamiętnik Literacki” LXXXIX, 1998, z. 1.)

- b. „Maciejewski odczytuje owe łzy w kontekście Biblii, oczyszczenia nie tylko psychicznego i etycznego, lecz — co najważniejsze — ontycznego. Dokonuje się to w *Polaty się łzy...* jeszcze bardziej radykalnie niż w *Dziadach*: tam po przemianie zaistniał nowy, ale wciąż jeszcze żyjący na ziemi człowiek, tu zaś oczyszczenie jest tak krańcowe, iż ten, który powstaje jako nowy Człowiek, jest już poza życiem, poza ziemią. Ponad życiem, ponad ziemią. (...) Dlatego nie tylko życie uzyskuje w tym liryku wymiar sakralny, wieczny, ale również sam płacz nie ma już nic wspólnego z płaczem sentymentalnym, uczuciowym. To płacz o wymiarze kosmicznym, «łza znad planety» wylana nad Człowiekiem Adamem. A jednocześnie te «wody kosmiczne» są najbardziej ludzkie — łzy, które oczyszczają Całość”.

(na podstawie: L. Zwierzyński, *Motyw łez w poezji Mickiewicza. Symbolika oczyszczenia i regeneracji*, „Pamiętnik Literacki” LXXXIX, 1998, z. 1./ M. Maciejewski, *Mickiewiczowskie „czucia wieczności”*, [w:] *Mickiewicz: symposium w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim*, red. A. Podgórski, Lublin 1979, s. 353-355.)

- c. „Choć wiem i wiedziałem, że nie był to wiersz z datą najpóźniejszą, że nie jest to utwór Mickiewicza chronologicznie ostatni, przyjmowałem go zawsze w swoim odczuciu jako słowo końcowe, najbliższe milczeniu. Jak napis ułożony na kamień grobowy, napis mówiący prawdziwie i najkrócej wszystko o życiu poety”.

(J. Przyboś, *Słaby i mocny wiersz*, [w:] tegoż, *Czytając Mickiewicza*, Warszawa 1965, s. 194.)

- d. „Mickiewicz powierzył wzruszenie niezwykle plastycznemu obrazowi: łyzy polały się *na dzieciństwo, na młodość, na wiek męski*. I dzięki tej metaforze te okresy życia nie są już abstrakcyjnymi czasami — są czymś w odczuciu naszym jak naocznie, dotykalnie doświadczone sioło, jak widzialna góra i chmura młodości... Zważcie wyrafinowanie tej metafory: wydaje się tak niezwykle naturalną, naiwnie oczywistą i niedostrzegalną dzięki ukrytej aluzji do codziennego, prozaicznego zwrotu płakać *nad* czymś, *nad* swoim życiem. Przez ten nieznacznym obrót składni uzyskał Mickiewicz efekt najwyższej sztuki: wrażenie zwykłości języka, podczas gdy ten język kryje w istocie rewolucyjną śmiałość wyobraźni. Bo posłuchajcież: czy zdanie *leją się łyzy na młodość* — nie brzmiałoby dziś «awangardowo»”?

(J. Przyboś, *Wiersz-placz*, [w:] tegoż, *Czytając Mickiewicza*, Warszawa 1965.)

Komentarz metodyczny: Powyższe ćwiczenie ma za zadanie indywidualną konfrontację ucznia- młodego badacza z wypowiedziami naukowców. Uczeń samodzielnie stawia hipotezy/tezy interpretacyjne, uzupełnia je (lub polemizuje z nimi) po lekturze fragmentów.

faza V

Podsumowanie:

Nauczyciel prowadzi rozmowę z uczniami na temat romantycznej biografii. Może zapytać, czy biografia współczesnego człowieka różni się od romantycznej, czy podobne cechy przypisujemy poszczególnym etapom życia. Z czego wynikają ewentualne podobieństwa, różnice?

Materiały wykorzystane na lekcji: (w załącznikach)

ZAŁĄCZNIK NR 1

Zapoznaj się z poniższymi tekstami. Jaki okres życia Mickiewicza opisują poszczególni autorzy? Jakie fakty biograficzne przytaczają? Jak je oceniają?



1. *Mickiewicz: od Nowogródka do Konstantynopola (STORYMAP)*, <https://culture.pl/pl/artykul/mickiewicz-od-nowogrodka-do-konstantynopola-storymap>
2. M. Stankiewicz- Kopeć, *Jak bawili się filomaci? Rola zabawy w działalności Towarzystwa Filomatów Wileńskich*, http://library.zu.edu.ua/doc/polonistyka/13/polonistyka_13-3-19.pdf
3. *Wilno Mickiewicza i Słowackiego: tropem Dziadów cz. III. Wystawa*, <https://muzeumpanatadeusza.ossolineum.pl/wp-content/uploads/2019/12/Wilno-Mickiewicza-i-S%C5%82owackiego-katalog.pdf>
4. *Adam Mickiewicz i Maryla. Gorąca opowieść wigilijna. Rozmowa z Bogusławem Dopartem*, <https://plus.gazetakrakowska.pl/adam-mickiewicz-i-maryla-goraca-opowiesc-wigilijna/ar/13757206>
5. „(Mickiewicz) nie rodzi się jedynakiem i nie jest ani pierworodnym, ani najmłodszym synem. (...) Najstarszy syn (Barbary i Mikołaja Mickiewiczów) urodził się w roku 1796. Drugi na świat przyszedł- nie wiadomo, czy w Zaosiu, czy Nowogródku, w wilię Bożego Narodzenia 1798 roku i na chrzcie otrzymał imiona Adam Bernard. Potem kolejno zwiększali grono rodzinne- w 1801 Aleksander, w trzy lata później Jerzy i w rok po Jerzym Antoni, z których najmłodszy, zmarł jako dziecko pięcioletnie. (...) Rodzice dali mu (Adamowi Mickiewiczowi) jasną, pogodną, wolną od mętów i rozdźwięków atmosferę dzieciństwa- skarb, którego nic w życiu nie zastąpi i którego wartości nic w życiu nie zniszczy. (...) Oni to sprawili, że barwy użyczyła tym latom głęboka, prawdziwa serdeczność. Dom pogodny był ośrodkiem pogodnego świata, który w cudzie prostoty malować się będzie tęsknym oczom wygnańca. (...) Idyllą było życie i w Zaosiu, i tak samo w Nowogródku, gdzie na stałe zamieszkali Mickiewiczowie w lat kilka po urodzeniu Adama. Piers miała czym oddychać wśród rozległej, rozświetlonej przestrzeni, oko miało się czym bawić i zielonością poilo się do syta, fantazję pobudzał i bór ciemny, i zwaliska zamku Mendoga, i kurhany dawne. Wśród natury życzliwej mieszkali tu ludzie weseli, szczęśliwi przeważnie, pracujący i bawiący się i kłócący, przez kulturę jeszcze nie odarci ze świeżości i charakterystyczności postaci, gestu, słowa. «Nigdzie na świecie nie ma tak wesołego życia, jak w litewskich wioskach i zaściankach — wspominać będzie po latach Mickiewicz — tyle tam radości, miłości, szczęścia wspólnego, nieprzerwanego»”.

J. Kleiner, *Mickiewicz*, t. 1, *Dzieje Gustawa*, Lublin 1995, s.14-19.

6. „Szesnastoletni Mickiewicz po wakacjach 1815 roku przybył do Wilna, by uzyskać ceniony wówczas wysoko charakter studenta uniwersytetu. (...) 1 października 1817 roku grupa z sześciu studentów złożona: Mickiewicza, Zana, Jeżowskiego, Pietraszkiewicza, Sucheckiego i Poluszyńskiego sformułowała pierwsze ustawy filomackie i prezydentem obrała Jeżowskiego. (...) Komisję układającą drugie ustawy filomackie stanowili Jeżowski, Malewski i Mickiewicz. W pracach przejściu byli powagą zadania, a jednocześnie- nie bez dziecinnej radości bawili się w ustawodawców. (...) Wartość najistotniejsza związku nie tkwiła w jego organizacji, pracach- wartością ową był wyjątkowy zespół ludzi młodych, którzy oparli przyjaźń nie na samej sympatii, lecz na wspólnych dążeniach idealnych. (...) Cel zaś Towarzystwa tak formułował (Mickiewicz), gdy w 1819 roku kreślił plan jego nowej organizacji: «Rozszerzyć jak tylko można gruntowne oświecenie w narodzie polskim, ugruntować niezachwianie narodowości, rozszerzać zasady liberalne, obudzać ducha działania publicznego, zajmowania się rzeczami ogół narodu obchodzącymi, na koniec formować, podnosić i ustalać opinię publiczną». (...) Zabawa stanowi część istotną życia filomackiego. Władają tu młodzi chłopcy, pełni życia, o bujnych temperamentach, o hucznym, zdrowym śmiechu. Rozmowa poważna równie im była miła jak przechadzka i wycieczka, dysputa zapala ich nie mniej silnie jak wino i miód, a przyjaźni Bakchusowi, przyjmują też niewybredne czasem przyjemności, jakimi ich darzy miejska Wenera, w tym Pietraszkiewicz przewodzi, Czeczot jest uczniem pojętym, gdy Jeżowski i Malewski okazują odporność. A jak się kochają nawzajem i jak gotowi są do wzajemnej pomocy, tak też przekomarzać się lubią i docinać słowem dosadnym”.

J. Kleiner, *Mickiewicz*, t. 1, *Dzieje Gustawa*, Lublin 1995, s. 28-149.

ZAŁĄCZNIK NR 2

ZESPÓŁ 1:

Zapoznaj się z poniższym tekstem. Zapisz, jakie cechy przypisywali romantycy dzieciństwu.

DZIECIŃSTWO W ROMANTYZMIE:

„Dzieciństwo to okres życia «wyróżniony», mający w romantyzmie wybitnie pozytywne konotacje. Schiller stwierdził, że: «dziecko jest dla nas uprzytomnieniem ideału, jest tym, co nas wzrusza». (...) Od początku romantyzmu dziecko łączono ze sferą duchową, anielską, a owa czystość dziecka jako nieskażonej części natury zakorzeniona była w Ewangelii. (...) Dziecko dzięki niewinności i wierze nie tylko ma dostęp do sfery sacrum, lecz przysługuje mu wręcz inny, wyższy niż dorosłemu status ontyczny — jest «braciszkiem aniołków». (...) Dziecko ma dar dostrzegania prawdziwego oblicza rzeczywistości. Ideał «dzieciństwa sielskiego, anielskiego» najdoskonalej wypełnia mit Złotego Wieku, Arkadii. (...) Od XIX wieku topos Arkadii łączono z motywem utraconej krainy szczęśliwego dzieciństwa lub ukazywano dziecko (w związku z jego anielskim statusem) jako mieszkańca Arkadii”.

(na podstawie: L. Zwierzyński, *Motyw leś w poezji Mickiewicza. Symbolika oczyszczenia i regeneracji*, „Pamiętnik Literacki” LXXXIX, 1998, z. 1.)

ZESPÓŁ 2:

Zapoznaj się z poniższym tekstem. Zapisz, jakie cechy przypisywali romantycy młodości.

MŁODOŚĆ W ROMANTYZMIE

„Młodość była podstawowym okresem życia, wyrazem tożsamości bohatera romantycznego. Romantyk był po prostu młody. Maria Janion stwierdza: «Młodość romantyczna, traktowana [...] jako konstrukcja ideologiczna, jako rękojmia autentyczności, «prawdy życia», niosła w sobie możliwość intensywnej rewaloryzacji wszystkich wartości przez romantyzm najwyżej cenionych. Młodość zatem utożsamiała się z uczuciem, wiarą i sercem, z kosmiczną miłością i uniwersalnym braterstwem. Wiązały się z nią ważne kategorie: bunt, zabawa, przyjaźń, miłość, zapał». (...) «Górność i durność» młodości skrzyżowały się w romantyzmie z mitem prometejskim. W kulturze europejskiej Prometeusz —jak stwierdza Głowiński —«stał się uosobieniem buntu, buntu podejmowanego w odosobnieniu, z myślą o innych». Młody bohater romantyczny jest jednostką zakorzenioną jeszcze w poblasku dzieciństwa, predestynowaną przez swe cechy (wielkość serca i ducha) do wysokości; zostaje jednak wrzucony w nieludzki świat, zderzony z jego złem, bezwzględnością i okrucieństwem”.

(na podstawie: L. Zwierzyński, *Motyw leś w poezji Mickiewicza. Symbolika oczyszczenia i regeneracji*, „Pamiętnik Literacki” LXXXIX, 1998, z. 1.)

ZESPÓŁ 3:

Zapoznaj się z poniższym tekstem. Zapisz, jakie cechy przypisywali romantycy wiekowi dojrzałemu.

WIEK MĘSKI

„Wiek męski bohatera jest nieobecny w większości romantycznych realizacji. Taki bohater, który doświadcza klęski fundamentalnej — unicestwienia sensu buntu, bohater, którego ta klęska niszczy i tworzy, pojawia się dopiero w późnym romantyzmie. «Wiek klęski» to ostatnie określenie mówiące o ludzkiej egzystencji, jakie pada w liryku *Polaty się tży...* W porządku diachronicznym to podsumowanie i druzgocąca ocena człowieczego żywota (...) owo «wiek klęski» — brzmi ogromnie, przygniata jak głaz. (*można dokonać*) reinterpretacji pojęcia «klęska», poprzez odwołanie się do mitu mesjańskiego. To odmienna od prometejskiej odpowiedź na skandal zła i cierpienia. Postawie buntu przeciwstawia mesjanizm ofiarę — przyjęcie na siebie cierpienia, zgodę nań.

Perspektywie «ziemskiej» tytanizmu przeciwstawia perspektywę «za grobem zwycięstwa». Zwycięstwo przychodzi tu jako rezultat ostatecznej klęski”.

(na podstawie: L. Zwierzyński, *Motyw łez w poezji Mickiewicza. Symbolika oczyszczenia i regeneracji*, „Pamiętnik Literacki” LXXXIX, 1998, z. 1.)

ZAŁĄCZNIK NR 3

Przeczytaj poniższe wypowiedzi na temat liryku Mickiewicza. Określ, jaką rolę według autorów słów pełni motyw łez. Porównaj ustalenia z własnymi rozpoznaniemami.

1. „Łzy polały się na dzieciństwo, młodość, wiek męski. Łzy polały się na zamknięte okresy życia — cegiełki czasu ludzkiego. Podmiot znajduje się poza tym zamkniętym kręgiem egzystencji. Nie tkwi ani w okresie dzieciństwa, ani w młodości, ani — na zasadzie równoważności, z jaką są w utworze potraktowane wszystkie fazy życia — w wieku męskim, wieku klęski. Jest w swych łzach, w dystansie, z jakim patrzy na oddalanie się cząstek siebie, na wypełnianie się w nim ludzkiego losu — owego «płynąć, płynąć, płynąć»”.

(na podstawie: L. Zwierzyński, *Motyw łez w poezji Mickiewicza. Symbolika oczyszczenia i regeneracji*, „Pamiętnik Literacki” LXXXIX, 1998, z. 1.)

2. „Maciejewski odczytuje owe łzy w kontekście Biblii, oczyszczenia nie tylko psychicznego i etycznego, lecz — co najważniejsze — ontycznego. Dokonuje się to w *Polały się łzy...* jeszcze bardziej radykalnie niż w *Dziadach*: tam po przemianie zaistniał nowy, ale wciąż jeszcze żyjący na ziemi człowiek, tu zaś oczyszczenie jest tak krańcowe, iż ten, który powstaje jako nowy Człowiek, jest już poza życiem, poza ziemią. Ponad życiem, ponad ziemią. (...) Dlatego nie tylko życie uzyskuje w tym liryku wymiar sakralny, wieczny, ale również sam płacz nie ma już nic wspólnego z płaczem sentymentalnym, uczuciowym. To płacz o wymiarze kosmicznym, «łza znad planety» wylana nad Człowiekiem Adamem. A jednocześnie te «wody kosmiczne» są najbardziej ludzkie — łzy, które oczyszczają Całość”.

(na podstawie: L. Zwierzyński, *Motyw łez w poezji Mickiewicza. Symbolika oczyszczenia i regeneracji*, „Pamiętnik Literacki” LXXXIX, 1998, z. 1./ M. Maciejewski, *Mickiewiczowskie „czucia wieczności”*, [w:] *Mickiewicz: symposium w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim*, red. A. Podgórski, Lublin 1979, s. 353-355.)

3. „Choć wiem i wiedziałem, że nie był to wiersz z datą najpóźniejszą, że nie jest to utwór Mickiewicza chronologicznie ostatni, przyjmowałem go zawsze w swoim odczuciu jako słowo końcowe, najbliższe milczeniu. Jak napis ułożony na kamień grobowy, napis mówiący prawdziwie i najkrócej wszystko o życiu poety”.

(J. Przyboś, *Słaby i mocny wiersz*, [w:] tegoż, *Czytając Mickiewicza*, Warszawa 1965, s. 194.)

4. „Mickiewicz powierzył wzruszenie niezwykle plastycznemu obrazowi: łzy polały się *na* dzieciństwo, *na* młodość, *na* wiek męski. I dzięki tej metaforze te okresy życia nie są już abstrakcyjnymi czasami — są czymś w odczuciu naszym jak naocznie, dotykalnie doświadczone sioło, jak widzialna góra i chmura młodości... Zważcie wyrafinowanie tej metafory: wydaje się tak niezwykle naturalną, naiwnie oczywistą i niedostrzegalną dzięki ukrytej aluzji do codziennego, prozaicznego zwrotu płakać *nad* czymś, *nad* swoim życiem. Przez ten nieznaczny obrót składni uzyskał Mickiewicz efekt najwyższej



sztuki: wrażenie zwykłości języka, podczas gdy ten język kryje w istocie rewolucyjną śmiałość wyobraźni. Bo posłuchajcież: czy zdanie *leją się łzy na młodość* — nie brzmiałoby dziś «awangardowo»?

(J. Przyboś, *Wiersz-placz*, [w:] tegoż, *Czytając Mickiewicza*, Warszawa 1965.)